

Pierwszy taki orszak

21/01/2020, dodał: **Magda Polańska**



Radosny i uroczystym a zarazem bardzo długi był ORSZAK TRZECH KÓLI w Kasince Małej.

Było trochę obaw, jak powiedzie się zapowiadany pochód. Dotychczas takiej rzeczy nie było, nawet nigdzie w okolicy. Bardzo liczny udział w Roratach – nie tylko dzieci ale i dorosłych budził nadzieję, że frekwencja może i tutaj dopisać. Może liczne Świąta nie rozleniwia ludzi... Piękna pogoda też zrobiła swoje. I przyszły tłumy! Zabrakło koron, rozdawanych wcześniej w ilości pół tysiąca, wielu zrobiło je po swojemu. Maszerująca kolumna z każdą chwilą zagęszczała się i wydłużała, bo po drodze ciągle dołączały się nowe rodzinne grupki, nieraz z całkiem małymi dziećmi. Szacuje się, że w Orszaku wzięło udział ok. 700 osób.

Orszak wyruszył od szkoły nr 2 w środku wsi, prowadzony przez Gwiazdę i Trzech Króli oraz inne postacie kołędników. Śpiewaliśmy kolędy. Przygrywała orkiestra „Echo Gór” oraz schola z osiedla Zagródce. Trasa Orszaku wynosiła ok. 2,5 km, a była zabezpieczana przez strażaków OSP. Zakończeniem była adoracja przy szopce przed kościołem połączona z jasełkową inscenizacją. Ks. proboszcz Tadeusz Dziedzic podziękował wszystkim i zaprosił na ciepły poczęstunek przygotowany na placu przed plebanią. Miejscowe „Paradne Gospodynie” dopilnowały, aby był smaczny i wystarczający dla wszystkich.

Może zanikają już tradycyjni kołędnicy chodzący po domach, ale – oto – jesteśmy świadkami, że rodzi się nowy i piękny zwyczaj. Niechaj się więc umacnia i niech krzepi naszą wiarę!

ks. Jan Zając

[Orszak Trzech Króli w Kasince Małej](#)